

WIELKOPOLSKI

Rok XVIII
Wydanie APoznań,
środa, 22 sierpnia 1962Cena 50 gr
Nr 199 (5767)

Do 400 portów zawijają polskie statki

Otwieramy nowe linie żeglugowe

Do ok. 400 portów wszystkich kontynentów świata zawijają już statki polskiej marynarki handlowej. Z roku na rok zasięg polskiej żeglugi rozszerza się na coraz to nowe porty i kraje nadmorskie.

Prawie 160 statków handlowych Polskich Linii Oceanicznych, Polskiej Żeglugi Morskiej i Towarzystwa „Chopol-bro” utrzymuje łączność na 20 stałych liniach żeglugowych łączących Szczecin, Gdańsk i Gdynię z całym światem. Ponadto 35 statków uprawia bałtycką i oceaniczną żeglugę trampingową, przewożąc towary między różnymi portami. W br. statki polskiej bandery przewożą blisko 10 milionów ton towarów, w tym wiele na nowych liniach.

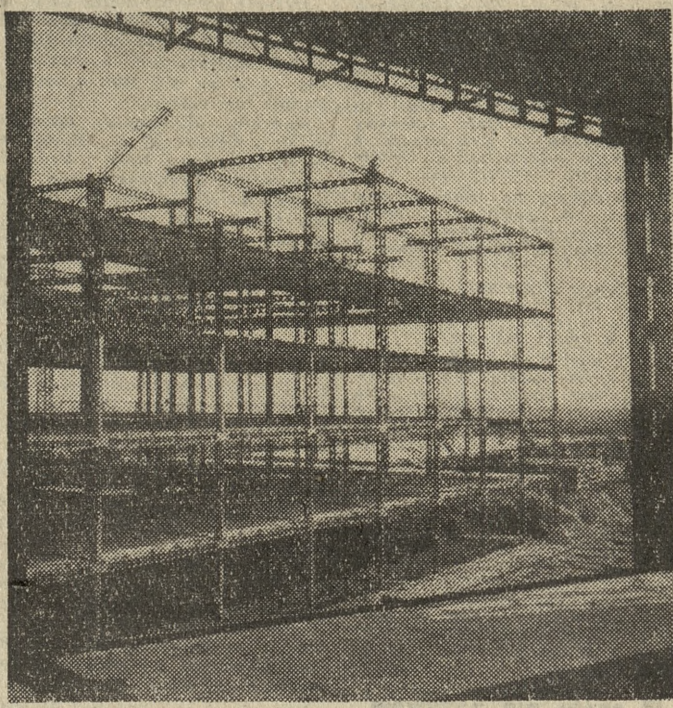
W sierpniu Polskie Linie Oceaniczne otwierają nowe połączenie żeglugowe na trasie Gdynia — porty zachodniej Europy. Obecnie Polskie Linie Oceaniczne posiadają 14 stałych połączeń żeglugowych.

Drugi polski armator — Polska Żegluga Morska w Szczecinie uruchomił ostatnio nową linię do portów Zatoki

Botnickiej. Szereg linii regularnych PZM wzmocnionych zostało w br. nowymi statkami m. in. „Grodziec”, „Wiślica” i „Poznań 2”.

W br. PLO i PZM otrzymały łącznie ok. 20 statków morskich. W najbliższym czasie podniesiona zostanie białoczerwona bandera na statkach „Domeyko”, „Hanka Sawicka”, „Heweliusz” i „Szczawnica”.

PAP



Odpowiedzialność za prowokacje ponosi rząd NRF

Korespondent IASS donosi z Bonn

W Bonn rozpoczęto nową, hałaśliwą i niebezpieczną kampanię, której celem jest rozdmuchanie zarzewia wokół Berlina zachodniego.

W kampanii tej aktywny udział bierze rząd, czołowi działacze partii politycznych, prawnicy przywódcy związków zawodowych, prasa, radio i telewizja. Oficjalny przedstawiciel rządu NRF wystąpił z cynicznym, znamiennym oświadczeniem, w którym zagroził rozprawieniem się z funkcjonariuszami policji ludowej NRD stojącymi na straży

porządku i bezpieczeństwa swego kraju.

Podlegając do kontynuowania prowokacji zachodniobermberskich skierowanych przeciw NRD, która rządząca w Bonn i w zachodnim Berlinie usiłują uchylić się jedno cześnie od odpowiedzialności za możliwe poważne następstwa tych prowokacji. Jednakże bezskuteczność takich prób przynajmniej prasa zachodniobermberska, wskazuje, iż winnych szukać należy nad Renem i w Berlinie zachodnim. Krytykując politykę boiska, dziennik „Frankfurter Rundschau” nawołuje, aby „w końcu powiedzieć narodowi prawdę”. Gazeta przyznaje, iż do powstania obecnej niebezpiecznej sytuacji w Niemczech w stopniu przyczynili się burmistrz zachodniobermberski Brandt, prasa zachodnia oraz amerykańska propaganda.

Dziennik „Sueddeutsche Zeitung” zwraca się do rządu NRF, aby z całą powagą odniósł się do propozycji Związku Radzieckiego w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Związek Radziecki — wskazuje gazeta — proponuje zawarcie traktatu pokojowego, „a to w 17 lat po zakończeniu wojny okazuje się na prawdę przekonującym zadaniem”. (PAP)

Gościnność w bońskim wydaniu

Jak podają agencje zachodnie, w Monachium zakomunikowano, że nie istnieją żadne instrukcje bawarskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, by traktować przywódcę francuskiej organizacji faszystowskiej OAS — Soustelle’a, jako „niepożądanego cudzoziemca”. Tym samym władze Bawarii nie będą czyniły trudności w razie gdyby Soustelle zechciał przybyć do Bawarii.

Jak wiadomo, został on aresztowany we Włoszech i jako „niepożądany cudzoziemiec” wydany z tego kraju. Przypuszcza się, że przez Austrię udał się on do Niemiec zachodnich. (PAP)

Uczeni i kosmonauci mówią o niezwykłym locie

500 dziennikarzy na konferencji prasowej w Moskwie

Konferencja prasowa kosmonautów Andriana Nikolajewa i Pawła Popowicza zaczęła się o godzinie 12 czasu miejscowego. Aula uniwersytetu moskiewskiego, mieszcząca przeszło półtora tys. osób, zapelniała się po brzegi. Oprócz 500 dziennikarzy radzieckich i zagranicznych — przedstawicieli dzienników, tygodników, towarzyszy radiowych i telewizyjnych ze wszystkich kontynentów — na konferencję prasową zaproszono wybitnych działaczy nauki i kultury, przedstawicieli organizacji społecznych stolicy ZSRR i członków korpusu dyplomatycznego.

Wraz z bohaterami zespołowego lotu kosmicznego Andrianem Nikolajewem i Pawłem Popowiczem miejsca na podium zajęli ich „podniebni bracia” Jurij Gagarin i Herman Titow. Obok kosmonautów — najwybitniejsi uczeni radzieccy.

Konferencję zajął Mścisław Kiełdysz, prezes Akademii Nauk ZSRR.

Loty statków — sputników „Wostok 3” i „Wostok 4” zostały przeprowadzone zgodnie z programem badania i opisywania przestrzeni kosmicznej, realizowanym przez Związek Radziecki dla celów pokojowych — oświadczył uczonec.

Nikolajew i Popowicz wylądowali w odległości około 200 km jeden od drugiego. Nikolajew i Popowicz katapultowali się ze swego statku i opadli na spadochronach. Wostoki osiągnęły powierzchnię ziemi w ich pobliżu (pierwsze nieoficjalne doniesienia po locie sugerowały, iż kosmonauci nr 3 i 4 lądowali w Wostokach).

Charakteryzując zasadnicze fazy zespołowego lotu kosmicznego, prezes Kiełdysz przypomniał, że kosmonauci po wykonaniu w całości swego programu wylądowali z dużą precyzją w rejonie na południe od Karagandy (Kazachstan), na wyznaczonym z góry terenie.

Kiełdysz stwierdził, że szeroka sieć stacji naziemnych umożliwiła bezpośrednie rozmowy ze statkami, praktycznie rzecz biorąc, z każdego punktu ZSRR. Dwustronne rozmowy z kosmonautami na falach ultrakrótkich odbywały się na odległości kilku tysięcy kilometrów, a w skali fal krótkich zarejestrowano wypadki, kiedy zasięg łączności znacznie przekraczał 10 tysięcy kilometrów.

M. Kiełdysz podkreślił, że zebrano „niezmiernie cenny materiał dotyczący rozchodzenia się fal radiowych oraz utrzymywania łączności radiowej jednocześnie z kilkoma statkami kosmicznymi”.

Prezes Akademii Nauk zakomunikował, że wyniki prze-

prowadzonych w czasie zespołowego lotu kosmicznego badań naukowych będą opublikowane i „staną się nowym doniosłym wkładem nauki radzieckiej do pokojowego oprowadzania przestrzeni kosmicznej przez człowieka”.

— ZSRR przystępuje już do wypraw na inne planety. Najpierw wyrusza ku nim automatyczne stacje międzyplanetarne, potem statki z ludźmi.

M. Kiełdysz wręczył A. Nikolajewowi i P. Popowiczowi złote medale im. wielkiego uczonego, ojca techniki rakietowej i lotów kosmicznych — K. Ciołkowskiego.

Człowiek może znieść jeszcze dłuższe loty

Następnie zabrał głos prof. W. Jazdowski, który omówił problem dłuższego oddziaływania warunków lotu kosmicznego na organizm ludzki.

Zakomunikował on, że po latach dokonanych przez Gagarina i Titowa radzieccy uczeni i konstruktorzy przeprowadzili wiele badań „celem zwiększenia fizjologicznej odporności organizmu ludzkiego na działanie czynników lotu kosmicznego oraz w celu pewnej poprawy warunków umożliwiających dłuższy pobyt człowieka w kabine statku kosmicznego”. Prof. Jazdowski przypomniał, że jeśli chodzi o Titowa — zaobserwowano u niego pewne zaburzenia wegetatywne. Stwierdzono, że w warunkach nieważkości możliwe są zakłócenia współdziałania analitycznych przestrzeni (wzrokowych, motorycznych, zmysłu równowagi)

(Dokończenie na str. 2)

Amerykańskie wybuchy uszkodziły trzy sztuczne satelity

Pas silnego promieniowania, który utworzył się wokół Ziemi po eksplozjach amerykańskich na dużych wysokościach przeprowadzonych w ubiegłym miesiącu i który umiejscowiony jest poniżej tzw.: „pasa van Allena” spowodował uszkodzenie trzech pojazdów krążących w Kosmosie — dwóch satelitów amerykańskich oraz brytyjskiego „Aerielu”. Właściciel tego pasu w wspólnym komunikacie amerykańskiej komisji energii atomowej oraz brytyjskiego ministerstwa obrony.

Nowy pas promieniowania, podkreśla komunikat, studiowany jest obecnie przez uczonych. Wszystkie kraje, prowadzące eksperymenty w przestrzeni kosmicznej otrzymały informacje o umiejscowieniu tego pasa. (PAP)

Wizyta b. jeńców francuskich

Manifestacja przyjaźni

Jak już donosiliśmy, do Polski przybyła 100-osobowa wyścigowa b. jeńców francuskich, którzy w czasie okupacji faszystowskiej przebywali w stalagu w Drzewicach (koło Kostrzyna n. O.).

W drugim dniu swego pobytu w Polsce goście francuscy zwiedzali Poznań. Z zainteresowaniem oglądali Starówkę, katedrę, nowe osiedla mieszkaniowe i inne obiekty naszego miasta.

Krótko po godz. 12 Francuzi udali się na Cmentarz Bohaterów na Cytaeli. Tam delegacja francuska z rozwiniętym sztandarem „Związku Byłych Jeńców Stalagu III i ich Przyjaciół” złożyła wieniec u stóp Pomnika Bohaterów. Po uczczeniu pamięci poległych minutą ciszy — głos zabrał prezes „Związku Byłych Jeńców” — p. Julien Dupas.

Mówca podkreślił, że naród francuski łącząc z polskim — wieloletnie tradycje przyjaźni. Sądzę, że i w przyszłości — stwierdził prezes — Polska i Francja będą współpracować. Obecnie najpilniejszą sprawą jest dążenie do tego, by zwyciężyły na całym świecie pokojowe idee. By nie powtórzyły się nigdy straszne przeżycia ostatnich wojen. Na zakończenie p. Dupas gorąco podziękował za serdeczne przyjęcie i miły pobyt w Polsce.

Prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryk Mazur m. in. powie-

dział: „Sądzę, że po powrocie do kraju staniecie się orędownikami sprawy pokoju i przyjaźni Polski”. Prezes w gorących słowach podziękował delegacji za przyjazd do Polski i życzenia holdu bohaterom, którzy walczyli o wolność przyjacielom.

W godzinach popołudniowych goście opuścili Poznań udając się do Francji. (ak)

Wyjazd naszych uczonych na kongres w USA

We wtorek wyjechała do Stanów Zjednoczonych delegacja uczonych polskich, którzy wezmą udział w X Międzynarodowym Kongresie Historii Nauki. Kongres obradować będzie w dniach od 26 sierpnia do 2 września w Ithaca i Filadelfii.

W skład delegacji wchodzi: członek korespondent PAN prof. Bogdan Suchodolski, prof. Eugeniusz Olszewski, prof. Włodzisław Hubicki, docent dr Waldemar Voise i dr Tadeusz Przypkowski. (PAP)

OAS-owcy podpalają lasy

Już cztery tysiące hektarów lasów spłonęły w południowej Francji. Gigantyczny pożar wciąż jeszcze trwa i nie ma prawie dnia, aby nie wybuchaly nowe jego ogniska. Trwa to już od prawie trzech tygodni, przy czym krążą głuche wieści, iż pożary nie są dziełem przypadku. Radio francuskie parokrotnie stwierdziło, że istnieją wszelkie poszlaki wskazujące, iż podpalacze rekrutują się z bojówek OAS-owskich. Obecnie nadeszły do Paryża dowody potwierdzające te poszlaki. W wielu ogniskach pożaru, straż ogólna znalazła improwizowane bomby zapalające sporządzone z pakul, dziegiu iropy naftowej.

W chwili, gdy pisane są te słowa, dwa nowe pożary wybuchły w departamencie Bouches-du-Rhone. Od dwóch dni szaleje ogień w departamencie Aude, gdzie między Quillan i Laval walczy z żywiołem ponad trzystu strażaków i tyluż żołnierzy wspomaganych przez cywilnych ochotników. W departamencie wschodnich Pirenejów ogień trawiący lasy posuwa się coraz bardziej w górę i dociera do szczytu Jau na wysokości 2.000 m. n. p. m. W dolnych Pirenejach pożar wybuchł w poniedziałek wieczorem pod Montbrun... Tak więc pożary rejestrowane są w całej południowej Francji, i to, rzecz nieprzypadkowa, w pobliżu dwóch głównych ośrodków repatriantów z Algierii oraz OAS — Tuluz i Marsylii (PAP)

Awaria silnika na statku „Savannah”

Pierwszy amerykański statek handlowy o napędzie atomowym „Savannah” wyruszył w poniedziałek w swój pierwszy rejs. W kilka godzin po wypłynięciu na Atlantyk wielki reaktor jądrowy statku przestał pracować, wskutek czego załoga musiała uruchomić zwykłe silniki. Donosił o tym z pokładu statku specjalny wysłannik agencji Associated Press. (PAP)

Pomoc ZSRR dla Algierii

W poniedziałek do portu w Algierze zawiązał drugi z kolei statek radziecki „Pawlin — Winograd”, przywożąc żywność — dar ZSRR dla narodu algierskiego. Ładunek składa się z 3500 ton zboża, 1500 ton cukru oraz 750 tys. puszek mleka kondensowanego.

Churchill opuścił szpital

Winston Churchill, 87-letni były premier brytyjski opuścił we wtorek szpital gdzie przebywał na kuracji po złamaniu w czerwcu br. nogi w czasie swego pobytu na południu Francji.

Zadłużenie USA

Ministerstwo finansów USA ogłosiło, że zadłużenie państwowe Stanów Zjednoczonych po raz pierwszy w historii kraju przekroczyło 300 miliardów dolarów.

Wolał się powiesić

21 bm. powiesił się w celi więziennej b. SS stufmistrz Heofle, który za udział w masowych mordach Żydów w Polsce w okresie okupacji miał być sądzony. Brał on udział w latach 1942—1943 w likwidacji ludności żydowskiej Lublina i Warszawy.

Aresztowanie zbrodniarza

Władze policyjne Bolonii aresztowały obywatela NRF Gerharda Kroegera, byłego majora Wehrmachtu, który przebywał jako tu rysta na terenie Włoch. Ma on odpowiadać za masowe egzekucje dokonane na terytorium radzieckim podczas wojny w 1941 r.

No i co, miał pan dobrą pogodę w Mamai, prawda? Takie pytanie skierowała do mnie znajoma na wiadomość, że właśnie wróciłem z Rumunii. Przyznam się, że nie wiedziałem co odpowiedzieć. Aż dziw bierze, jak słowo „Rumunia” kojarzy się u nas niemal automatycznie z pojęciem „Mamaia”. A przecież Rumunia to nie tylko wybrzeże Morza Czarnego — to piękny kraj, pełen ciekawych ludzi i imponujących osiągnięć. I to chyba jest niemniej interesujące niż przepiękna skądinąd Mamaia, warta urlopu, który nigdy nie będzie zapomniany.

Przy wjeździe do Bukaresztu odnosi się wrażenie, że jest to olbrzymi ogród. Wiodąca z lotniska do centrum miasta Aleja Banasa (tak samo zresztą nazywa się lotnisko i wielki las za nim położony) a następnie Aleja generała Kisieleva wysadzone są starymi, rozłożystymi klonami i lipami. Za nimi, w głębi widać położone w zieleni drzew i krzewów niewielkie wille i małe domy mieszkalne. I tak jest niemal do centrum. W pewnym miejscu — daleko już za Łukiem Triumfalnym do zbudowania przypominającym paryski — urywa się gęsta zieleni ustępując miejsca zwartej zabudowie miejskiej. Ale i tu, w centrum miasta, znajduje się sporo zieleni: każde możli-

POD SŁOŃCEM RUMUNII

Korespondencja własna z Bukaresztu

we miejsce wykorzystane jest na skwerek i ławeczki, na każdej szerszej ulicy zasadzone były kiedyś a szanowane dziś przez bukareszteńczyków drzewa. Ma też Bukareszt sporo przepięknych parków: Herestreu, wielki park wypoczynku, prześliczny Cigmigiu z czarnymi łabędziami i wiele innych.

Nie jest więc Bukareszt ogrodem, ale miastem położonym wśród ogrodów. Miastem, w którym w ostatnich latach zaszły i zachodzą nadal ogromne zmiany. Motorem tych zmian jest intensywne budownictwo mieszkaniowe i socjalne, sięgające już szeroko w świecie ze znakomitej architektury.

I istotnie — nie sposób bez pełnego uznania i zachwytu przejść przez plac Republiki, zwiędniętą dzielnicę Grivica, București Noi czy Floreasca. Wysokie i wielkie, a sprawiające wrażenie lekkich i delikatnych budynki mieszkalne imponują subtelnymi pastelowymi barwami, nowoczesną konstrukcją, prostotą. Z zewnątrz widzi się w nich wiele szkła — olbrzymie okna, osłonięte w chwilach największego

upału charakterystycznym dla południowych miast żaluzjami. Wewnątrz — zaskakuje użycie najnowocześniejszych materiałów, głównie plastiku. Z plastiku są więc już i framugi okien i drzwi, poręcze schodów, z mas plastycznych zaczyna się już wykańczać płyty drzwiowe a także podłogi.

Według postanowień III Zjazdu Rumuńskiej Partii Robotniczej problem mieszkaniowy w Rumunii ma zostać całkowicie rozwiązany do roku 1970. Ten cel zakłada więc znaczne tempo budowy bloków mieszkalnych, przeznaczenie olbrzymich środków na budownictwo i podporządkowanie mu licznych gałęzi przemysłu. Już pobieżne obserwacje pozwalają sądzić, że ten termin zostanie w Rumunii dotrzymany. Tempo i rozmiary budownictwa w Bukareszcie równe są budownictwu na prowincji. Odbudowane już całkowicie po wojennych bombardowaniach centrum Ploeszti i las dżwigów na jego przedmieściach, nowy, przepiękny Gałac, pachnące świeżymi tynkami Baceau, wreszcie miasto zupełnie nowe na mapie Rumunii jak miasto Onesztii — wszędzie tu trwa ofensywa budowlana. Już dziś buduje się w Rumunii w tempie siedem izb rocznie na tysiąc mieszkańców. U nas — dla porównania — niespełna pięć izb. Tempo to z roku na rok będzie wzrastało.

Budownictwu podporządkowane zostały też liczne przemysły. Tak więc powstają obecnie nowe fabryki prefabrykatów a coraz częściej gotowe elementy sporządza się wprost na placu budowy. Coraz szerszym frontem wchodzi do budownictwa chemia z najnowocześniejszymi materiałami z mas plastycznych — najbardziej trwałymi i najtańszymi, jakie zna dzisiejsza technika budowlana. Wkrótce ruszy fabryka produkująca przewody wodociągowe i gazowe z mas plastycznych.

Budownictwo — to tylko jedna z dynamicznie rozwijających się gałęzi gospodarki rumuńskiej. Często obecnie — na określenie prosperity jakiegoś kraju — używa się słowa cud. Wydaje się, że można mówić też o rumuńskim cudzie gospodarczym. Kraj ten, niegdyś jeden z najbiedniejszych w Europie, zacofany, którego olbrzymie bogactwo — nafta — wykorzystywane było przez angielskie, francuskie i amerykańskie koncerny, dziś zmienił się nie do poznania. Inten-

sywne uprzemysłowienie, forsowane w latach ubiegłych z olbrzymim wysiłkiem i z niejedynym wyrzeczeniem zaczyna przynosić już obecnie piękne owoce. Zbudowano więc i buduje się w dalszym ciągu liczne zakłady drugiej po nacie galezi przemysłu — chemii. W kombinacie Onesztii-Borzesztii jeszcze w tym roku ruszy produkcja syntetycznego kauczuku. Tysiące ton stali wytapiają się w kombinatach hutniczych w Hunedoarze i Reszicy. Proporcjonalnie rozwijają się i inne gałęzie przemysłu, rośnie też, choć wolniej produkcja rolnictwa.

Widoczne są też poważne zmiany w handlu rumuńskim. Sklepy — przepełnione są znakomitymi tkaninami, wśród których niejedna Polka mogła by długo wybierać wahając się co wybrać. Bez trudu i niebytność można w Rumunii kupić lodówkę i telewizor (wśród tych ostatnich dużą popularnością cieszą się nasze eksportowe „Smaragdy”). Imponująca jest wreszcie rumuńska gastronomia — dziesiątki mniejszych i większych restauracji w każdym mieście, barów szybkiej obsługi, oferuje duży wybór pikantnych mitteit, sarmale — rodzaj mięsnego farszu owiniętego w liście winogron, wreszcie narodową potrawę — kotleta gretar.

Te wszystkie uroki Rumunii warto chyba polecić naszym turystom wybierającym się coraz liczniej do Mamai. Rumuńskie biuro podróży „Carpati” organizuje wiele wycieczek w głąb kraju. Warto z nich skorzystać — słońca nie brakuje także w centrum kraju.

ADAM STRUG

Czy dobrze pana sklejoną?

Zespół japońskich chirurgów opracował pod kierownictwem doktora Kimoto metodę sklejaną uprzednio rozciętych wewnętrznych organów zwierząt. Wykonano szereg próbnych zabiegów na psach i królikach. Sklejano rozcięty w czasie operacji przewód pokarmowy, kiszkę i naczyń krwionośnych. Stosowano szybkozkrzepną kiej ze sztucznych tworzyw, łatwy do sterylizacji i nieszkodliwy dla organizmu. Po kilku tygodniach warstwa tego kleju pozostawiona w ranie zostaje całkowicie przez organizm rozpuszczona i wchłonięta. Dotychczas doświadczenia przeprowadzono wyłącznie na zwierzętach, ale celem tych badań jest oczywiście zastąpienie, w czasie operacji chirurgicznych, przeprowadzanych na ludziach, kłopotliwego zszywania — przez szybkie i łatwe klejenie. (API)

Czyżby zabrakło skrupułów?

Trzy po trzy o technice i wydajności

80 proc. planowanego w bieżącej 5-lacie przyrostu produkcji ma być uzyskane drogą wzrostu wydajności pracy, pozostałe 20 proc. — poprzez zwiększenie zatrudnienia. Wskaźniki te warunkują realizację innych, m. in., dotyczących wzrostu realnych płac. Tymczasem w roku ubiegłym planowanego wskaźnika wzrostu wydajności pracy nie osiągnięliśmy. W I półroczu bieżącego roku — także nie. Przekroczenie planu zatrudnienia jest natomiast bardzo wysokie. Krajowy fundusz płac rozkłada się więc na wiele większą liczbę zatrudnionych niż zakładano. Nie dziw więc, że i pensje nie rosną w takim tempie, jakbyśmy się mieli prawo spodziewać. No cóż! Gospodarka jest systemem naczyń połączonych. Odlejesz trochę z jednego, obniży się poziom we wszystkich pozostałych.

Dobrze! Ale planowane tempo przyrostu produkcji zostało przekroczone. Wzrost zatrudnienia jest więc usprawiedliwiony!

Prawda to, ale tylko częściowo! Nie ma bowiem rozsądnej proporcji między nadprogramowym wzrostem zatrudnienia a przekroczeniem planu produkcji, nawet gdy uwzględnimy zwiększoną (pierwotnie nie planowaną) pracochłonność wyrobów związaną z wymaganiem eksportu. Fakt pozostaje faktem: zamierzonej wydajności pracy nie osiągamy!

Dlaczego? Przecież plan w tej dziedzinie nie był wygórowany. Potwierdzają to chociażby wyniki lat 1959—60.

Po pierwsze — zbyt wolno wdrażamy do produkcji nowe metody pracy, naukową organizację, postęp techniczny.

Po drugie — zbyt wolno doskonalimy cały skomplikowany system płac i bodźców ekonomicznych, które dziś stają się często antybodźcami. Praca złożona jest jeszcze w wielu przypadkach nagradzana niżej niż praca prosta nie wymagająca tylu lat nauki i wysokich kwalifikacji. A to zniechęca.

Przykre to sprawy, znane od lat. Do dzisiaj nie straciły nic ze swej aktualności. Powtarzać ich więc nie ma celu. Nad jedną warto się jednak zatrzymać.

PAWEŁ CHMAJ

Szałot porusza nerwowo powiekami. Wstaje nagle, podchodzi chwinnie do kapitana, jakby chciał usłyszeć lepiej to, co łament powiedział przed chwilą. Widać, że wiadomość zrobiła na półprzysłannym kierowniku duże wrażenie. Jest oniemiały. W jego głosie niepomiernie zdziwienie graniczy z przerażeniem, gdy bełkotce, o mały włos nie waląc się na podłogę:

— Krzy... Krzyżański prze... prze — je — cha — ny!

20. „CZEKAM NA PROPOZYCJĘ...”

— Próbowałem podsumować, obywatelu kapitanie — Tokarek poprawił się w fotelu — wszystko, co wiemy.

— No? — bez entuzjizmu mruknął Obara.

— Napadnięta została pracownica tajnej kancelarii KSB — ciągnął porucznik. — Jej ciało włożono do pancernej szafy. Sprawca zabrał kompletną dokumentację, oznaczoną symbolem P-24. Stało się to wszystko w sobotę, 13 sierpnia, między godzinami piętnastą a osiemnastą. Sprawca nadział instalację alarmową a także wiedział, gdzie szukać teczki z dokumentacją. Wniosek? Mordu dokonał pracownik Stacji. Szczególnie podejrzani wydają się ci, którzy bez rozsądnie uzasadnionej przyczyny pozostali owego popołudnia na terenie KSB. W rachubę wchodzi — porucznik zerknął do notesu — konstruktor Teodor Horemski i Zdzisław Terenga, główny technolog — doktor Jarzyna. Poza tym Kosmala, Mroczek, Kalinowski, Mazur i... Tak, kierownik produkcji, Szalot. Ponadto wchodzi w grę portierzy, strażnicy, dyrektor KSB — docent Sobółko, przewodniczący Rady Zakładowej — Sępniak. To bodaj wszyscy.

— Nie — przeciął nagle wywód Tokarka kapitan. Sprawiał wrażenie głęboko zamyślonego.

— Acha, „dochodzi” Alicja Derbin — dorzucił nazwisko sekretarki milczący zdumiewająco długo Kubiak. — Jeszcze ona. — Istotnie — potwierdził Tokarek. — Zeznania Byrtusa rzuciły także cień podejrzenia na nią.

— Barzeński. Jest jeszcze Barzeński — prawie szeptem dorzucił Obara.

— Tak. On także wyszedł z KSB później. Ale chodzi tu tylko o 20 minut. Dlatego umieściłem go na liście, opatrząc nazwisko pytanikiem. Właściwie cały ten zespół ludzi można by podzielić na dwie grupy: osób bardziej i mniej podejrzanych. W poczet pierwszych zaliczyłbym Szalotą, Kosmalę, Horemskiego i Jarzynę. Głównie dlatego, że wiedzieli właściwie wszystko o dokumentacji P-24. Terenga, Mroczek i Derbin składali kłamliwe wyjaśnienia i nie mają alibi. Sobółko, Sępniak, Mazur i Kalinowski, nie mówiąc już o portierach i strażnikach — stanowczo zaliczam do grupy drugiej. I Barzeńskiego.

c.d.n.

Z historii wywiadu USA (I)

Na tropie bomby „A”

Sierpniowy numer miesięcznika „Wojenno-istoriczeskij žurnal” przynosi fascynujący artykuł W. Gilensena pt. „Z historii wywiadu USA w czasie II wojny światowej”. Podajemy go w nieznacznym skrócie:

Powodzenie operacji na froncie w czasie II wojny światowej pod wielu względami zależało od otrzymania aktualnej i pewnej informacji o wrogu, nie tylko o ruchach wojsk, lecz przede wszystkim o przygotowywaniu nowej, nieznannej broni która chętnie zapożyczał Hitler. Zwiększało to rolę wywiadu naukowo-technicznego i wymagało specjalnego doboru wysoko wykwalifikowanych kadr.

Naczelne dowództwo amerykańskich sił zbrojnych wykonanie zadań szczególnej wagi powierzyło grupie oznaczonej kryptonimem „ALSOS”. Celem jej było w pierwszym okresie, to jest mniej więcej do jesieni 1944 roku, zdobycie wszystkich możliwych sposobami i drogami dokładnych informacji o niemieckich pracach przygotowawczych do wyprodukowania bomby atomowej i innych rodzajów tajnej broni.

Kierownikiem grupy mianowany został płk B. Pasch. Dział naukowo-techniczny powierzono wybitnemu fizykowi atomiście, prof. S. Goldsmithowi. W zakres grupy naukowo-technicznej wchodziła analiza wszystkich danych o stanie rozwoju nauki niemieckiej i techniki. Pracownicy naukowcy, na podstawie posiadanych informacji mieli określić rejon, instytucje i ludzi, którzy mogli stanowić obiekt zainteresowania wywiadu amerykańskiego. Na podstawie tych danych płk Pasch i podległy mu personel mieli zabezpieczyć przewidziane obiekty do czasu przybycia wojsk nie tylko sojuszniczych, lecz i amerykańskich. Zadaniem ich było zatrzymanie osób, którymi interesował się wywiad amerykański.

Organizacja i sposób zaopatrzenia grupy „ALSOS” pozwalały im działać zupełnie autonomicznie. Grupa podlegała bezpośrednio Waszyngtonowi. Pracownicy grupy otrzymali prawo działania w interesujących ich rejonach całkowicie samodzielnie, nie informując o tym nikogo.

Operacyjna działalność grupy rozpoczęła się w sierpniu 1944 r. po wycofaniu się wojsk niemieckich z Paryża. Pracownicy „ALSOS” odwiedzili wszystkie filie firm niemieckich we Francji. Szczególną uwagę skierowano na zbadanie działalności znanego niemieckiego koncernu Siemens, gdyż posiadano informacje, że w jego zakładach wyprodukowany został cyklotron i prawdopodobnie Siemens bierze udział w pracach „Zjednoczenia uranowego”. W budynku zajmowanym przez przedsiębiorstwo Siemens we Francji nie znaleziono żadnych dokumentów, dotyczących badań jądrowych. Jednakże analiza zdobytych materiałów, jak na przykład notatki stenograficzne z konferencji, korespondencja z firmami francuskimi, listy płac współpracowników itp., dały klucz do poczynienia zarządzeń pod nazwą „Operacja Seliastic”. W wyniku tej operacji wykryto szeroko rozgałęzioną organizację wywiadowczą Niemców, lecz wiadomości naukowo-techniczne uzyskane w czasie tej akcji miały drugorzędne znaczenie.

Niezależnie od prób znalezienia materiałów dotyczących prac nad fizyką jądrową, grupa „ALSOS” już we Francji rozwinęła działalność w innych kierunkach. Tak na przykład ekspert grupy Neyson przeprowadził szczegółowe badanie przedsiębiorstwa francuskiego przemysłu chemicznego, wykonującego zamówienia niemieckie. Stwierdził, że hitlerowcy gorączkowo pracują nad przygotowywaniem wojny chemicznej.

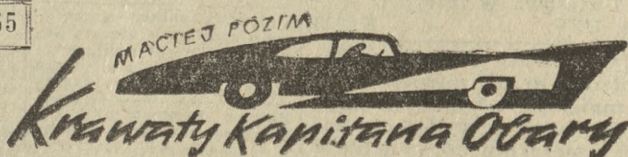
Po zajęciu przez wojska sprzymierzone Strasburga w listopadzie 1944 roku grupie „ALSOS” udało się wreszcie przeniknąć do tajemnicy badań i eksperymentów dokonywanych przez niemieckich fizyków-atomiistów na zlecenie hitlerowskiego naczelnego dowództwa. Tu w Strasburgu przeprowadzono jedną z ważniejszych operacji tej grupy pn. „Jecnodn” jeszcze przed zajęciem Strasburga w ręce „ALSOS” padły materiały, świadczące o przekształceniu starego francuskiego uniwersytetu w ośrodek prac badawczych dla celów wojennych. Stwierdzono, że w ostatnich czasach w laboratorium tego uniwersytetu pracował znany niemiecki fizyk Fleischmann. W Holandii w tym czasie w ręce sprzymierzonych dostały się przedsiębiorstwa znanej elektrotechnicznej firmy „Philips”, która z uniwersytetu strasburskiego otrzymała zamówienie na aparaturę do doświadczeń atomowych.

Prawdopodobnie w Strasburgu przebywał jeszcze jeden z najlepszych fizyków teoretyków, von Weizsaecker, krewny znanego hitlerowskiego dyplomaty.

Operacyjna grupa zespołu „ALSOS” przybyła z płk. Paschem do Strasburga 15 listopada 1944 roku, ale Weizsaecker i Haagen zdążyli wyjechać. Zatrzymany został tylko Fleischmann. Znaczna część aparatury laboratoryjnej zachowała się nienaruszoną. Niemcy nie zdążyli zniszczyć wielu ważnych dokumentów.

Opr. HENRYK BARAŃSKI

55



— Sam... sam, epppanowie, zaleeeewałem robaka.

— Kłamię. Było was dwóch.

Szałot milczy. Jest jeszcze częściowo zamroczony, albo chce sprawić takie wrażenie. Ślina spływa mu na ubranie. Gdyby nie jeden z milicjantów, runąłby na podłogę. Kubiak nagle wychodzi. — Weźcie wóz — doganiają go słowa Obary.

Czas wlecieć się diabelnie powoli — jak zawsze, gdy się na coś lub kogoś czeka. Papierosy, gazeta, widok z okna, jeszcze krótka rozmowa z Kowalskim. Wreszcie Tokarek, spoglądający przez okno, daje kapitanowi znak.

Kosmala, znowu inżynier Kosmala. Znowu klinie, złorzecz. — Ile, cholera, razy, będziecie mnie ścigać? — jego głos rozbrzmiewa płacząco. — Niech to szlag... — urywa, spostrzegłszy siedzącą pod ścianą postać.

Szałot, z chwilą gdy usłyszał pytania, popadł w stan odrętwienia. Chwilami drzemał, to znów budził się, pod wpływem lekkiego szlurchnięcia pilnującego go funkcjonariusza, znużonego snadź dłuższym podtrzymywaniem zalanego. Ale teraz Szałot trzeźwieje. Widzi w drzwiach Kosmalę. Chwiejnie wstaje z krzesła, usiłując cofnąć się w kąt pokoju. Usta miała bełkotliwie wyraża:

— Nie... To niemożliwe, niemożliwe... Ja jestem pijany. Tak, jestem pijany... — Szałot opiera się już o ścianę. — Skąd, skąd on... Dajcie mi spokój, słyszycie?! — z piersi pijaka dobywa się niemal skowyt.

— Piliście z Kosmalą?

— Ja nie wiem, nic nie wiem... Pi... piłem, ale... eeeppp!

Obara wyjmuje notes.

— Najpierw pan wyszedł, potem Krzyżański, potem Kos-

mala i...

— Jaki, eeepppanowie, Krzyżański — Szałot znów siedzi na krześle. Ma trudności z głową, absolutnie nie chcąc utrzymać pionowego położenia. — Mówiłem już, że eeepppiliśmy z Kosmalą... Miałówko? Niech będzie miałówka. Panowie — zrobił gest ręką. — Nie bujać! Dwóch to niech będzie dwóch. Byliśmy we dwóch mówię, nie we trzech. Tylko bez lipy, nie znam żadnego Krzyżańskiego — głos Szałota rozbrzmiewa pijackim uporem.

— Żadnego? — Obara mówi cicho, dobitnie. — Jeden Krzy-

żański został wtedy przejechany.

Pracownicy poszukiwani

Kierowcę na furgon Nysa zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy. Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16705g.

Kierowników sklepów, kierowników stoisk, sprzedawców męskich, branży odzieżowej oraz branżystę galanterii, kasjerki, księgową, inwentaryzatorów zatrudni zaraz M. H. D. Artystami Odzieżowymi w Poznaniu, ul. Konfederacka — barak 1. K8252

Poznańska Spółdzielnia Spożywców zatrudni zaraz:

- kierowników sklepów branży ogólnie — spożywczej — wymagane wykształcenie zawodowe i znajomość branży;
- kierownika sklepu branży gospodarstwa domowego z tworzywami sztucznymi — wykształcenie zawodowe i praktyka;
- sprzedawczyń branży spożywczej — wymagane ukończone kursy względnie Zasadnicza Szkoła Handlowa;
- księgowe — wymagane średnie wykształcenie;
- inspektorów do Działu Rejonów Handlowych — wymagane wykształcenie średnie;
- rozliczeniowców do Działu Inwentaryzacji z średnim wykształceniem;
- bufetowe z stażem pracy;
- pomocnika rzeźniczego;
- technika względnie mistrza ogólnobudowlanego ze znajomością rozliczenia;
- szklarzy;
- murarzy lastrikarzy;
- stolarzy;
- spawaczy z uprawnieniami;
- robotników niekwalifikowanych;
- pomocę kuchenne.

Zgłoszenia kierować: PSS Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 6, pokój 13, w godz. od 8—12. K8249

Inżynierów względnie techników z wykształceniem leśnym lub geodezyjnym (także na wstępny staż pracy) oraz kreślarską z praktyką w kreśleniu i malowaniu map zatrudni Biuro Urządzania Lasu i Projektów Leśnictwa Oddział w Poznaniu, ul. Gajowa 10. Wynagrodzenie akordowe wg obowiązującego katalogu norm i cen jednostkowych. W okresie stażu wynagrodzenie miesięczne od 800—1200 zł plus premia uznaniowa do 25 proc. K8250

Miejski Handel Detaliczny Art. Przem. Różnymi w Poznaniu, ul. Paderewskiego nr 11 — przyjmie zaraz inwentaryzatora posiadającego praktykę i wykształcenie średnie. Warunki pracy i płacy można omówić w Sekcji Kadr, codziennie w godzinach rannych. K8259

Technika mechanika, technika budowlanego — do prac w Dziale Technicznym, ślusarzy i robotników do produkcji do prac remontowych — przyjmie zaraz Poznańska Baza Remontowa TPMB w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 27/29. K8262

Technika mechanika, maszynistkę, nastawiaczy maszyn oraz narzędziowców przyjmie zaraz Fabryka Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego, Poznań, ul. Mylna 26. K8273

Poznańskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych zatrudnia:

- kierownika Działu Handlowego,
 - energetyka oraz
 - majstra (w Cegielni Dymaczewo, powiat Poznań, stacja kolejowa Mosina),
- z odpowiednimi kwalifikacjami i stażem pracy. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje się osobiście w Dyrekcji Przedsiębiorstwa — Poznań, ul. Ratajczaka 44. K8275

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych zatrudnia zaraz laborantki, młodszych technologów, ekspedytora zbytu, technika-mechanika, ślusarzy — konserwatorów, kierowcę. Dojazd do pracy zapewniony. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr, Poznań, ul. Bałtycka 85. K8276

PREZYDIUM RADY NAROD. M. POZNAN. A
WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ

uruchamia
z dniem 1 października 1962 roku
ZASADNICZĄ ROCZNĄ SZKOŁĘ
ASYSTENTÓW PIELEŃNIAŃSKICH
(bez internatu)

Kandydaci (dziewczęta i chłopcy) winni składać podania w terminie do dnia 31 sierpnia br. w sekretariacie 5-letniego Liceum Medycznego w Poznaniu, przy ulicy Szamarzewskiego 98, w godz. od 9—13.

Do podania należy dołączyć:

1. życiorys;
2. świadectwo ukończenia IX klasy Szkoły Ogólnokształcącej;
3. metrykę urodzenia;
4. zaświadczenie z miejsca pracy rodziców (lub opiekunów);
5. świadectwo lekarskie;
6. dwa zdjęcia.

O przyjęciu zdecydować egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i biologii, który odbędzie się w dniu 20. IX. br., w 5-letnim Liceum Med. w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 98. Szczegółowych informacji udziela sekretariat Liceum Medycznego. K8319

R. S. P. STOLARZY W ZBĄSZYNIU
SPRZEDA
w ramach upłynięcia
ELEMENTY ŻELBETONOWE
pochodzące z rozbiórki hali:

1. płyty dachowe betonowe 0,33 x 1,21 x 0,05 m szt. 2.106
2. krokwie żelbetonowe 0,28 x 5,28 x 0,09 m szt. 160
3. podciągi żelbetonowe 0,35 x 0,20 x 5,00 m szt. 40
4. słupy 0,20 x 0,20 x 2,50 m szt. 30
5. korytka betonowe 0,30 x 0,10 x 1,10 m szt. 260

O kupno w w. elementów mogą się ubiegać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informację udziela Zarząd Spółdzielni, telefon nr 166. K8300

GARAŻU
dla samochodu osobowego „Warszawa”
i furgonu „Nysa”
poszukuje zaraz
MHD ARTYKULAMI ODZIEŻYWYMI
w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 1. K8255

Nieruchomości

Kupię działkę do 2 ha ziemi (na ogrodnictwo) w Poznaniu lub poblizu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16326g.

Sprzedam 1/2 wili wyłączonej, wolne 2 pokoje, możliwość otrzymania trzeciego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16331g.

Sprzedam dom podłogowy, 1000 m², domek ogrodniczy (pokój, kuchnia). Poznań — Główna, ul. Srednia 9. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16289g.

Sprzedam dom piętrowy w mieście powiatowym (Poznańskie) z wolnym mieszkaniem, ogrzewanie centralne, gaz, łazienka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16337g.

Sprzedam domek 2 pokojowy, kuchnia, weranda, cały wolny, pół morgi ogrodu. Poznań — Rataje, Dolna 5. Cena 150.000 zł. 16358g

Budynek murowany z dużym podwórzem, nadający się na magazyn lub inne cele, powierzchnia około 800 m² na wsi pod Poznaniem sprzedam. Oferty do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla 16362g.

Działkę 1 ha sprzedam. Ziemia pszenno-buraczana nadająca się na ogrodnictwo. Tarnowo Podgórne, Szkolna 9. 16397g

Domek (Górczynie) przy tramwaju 60.000 zł zamiana na mieszkanie dwupokojowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16375g.

Wszystkim, którzy
wzięli udział w po-
grzebie, sp.

**Leona
Thomasa**

SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
składa
ZONA Z RODZINĄ
16620g

„Centrostal”
REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU
ulica Gwardii Ludowej nr 3
zawiadamia
WSZYSTKICH SWOICH ODBIORCÓW
z woj. poznańskiego i zielonogórskiego
że dysponuje odpowiednią ilością
środków transportu

by materiały hutnicze dostarczyć
do magazynu odbiorcy.

Aby uniknąć długiego oczekiwania Waszych pojazdów, odbierających wytwory hutnicze z naszych magazynów, stracił czas kierowcy, konwojentów i ładowaczy, korzystajcie z naszych środków transportu.

Ten system pozwoli nam na planowanie wysyłek, wcześniejszą dostawę, zaoszczędzi Wam zbędnych niereakcyjnych kosztów przejazdu (samochód 4-tonowy odbiera niereakcyjnie 100—500 kg), zlikwiduje kolejki samochodów i pozwoli nam racjonalnie wykorzystać nośność pojazdów.

Jest to korzyść obustronna.

Oczekujemy Waszych zgłoszeń.

Równocześnie przypominamy, że magazyny nasze są czynne dla odbiorców z miasta i powiatu poznańskiego w poniedziałki, środy i piątki, a dla pozostałych w wtorki i czwartki w godz. od 6—12.

DYREKCJA
K7907

Przetargi — Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Dreźnie, ul. Niepodległości nr 4 — ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót:

- 1) przebudowa punktu sanitarnego w Gazowni Miejskiej;
- 2) wykonanie instalacji c. o. w łaźni i szatni przy Gazowni Miejskiej;
- 3) wykonanie instalacji wodno-kan. i c. o. w łaźni i szatni przy Gazowni Miejskiej w Dreźnie.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 31 sierpnia br. Informacji dot. w/w robót, można uzyskać w biurze MPGK, codziennie od godz. 7—15, za wyjątkiem niedziel i świąt. W soboty od godz. 7—13. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 września 1962 r. o godz. 10 w biurze MPGK. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K8159

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię działkę budowlaną (Osiedle Warszawskie). Oferty z ceną do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16372g.

Sprzedam parcelę 1007 m², Winogrody, oparkowaną, z aktualnym planem zabudowy, lub zamienię na samochód osobowy. Wiadomość: Tarnowo Podgórne, Szkolna 9. 16398g

Sprzedam parcelę 2500 m², połowa oparkowana, blisko Poznania. Wiadomość: Drożdż, Czerwone, ul. Piaskowa, 16408g

0,5 ha częściowo zabudowane — możliwość przebudowy mieszkalnia (Suchy las), korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16423g.

0,5 ha parceli — 1 ha ziemi — prawo zabudowy w Szeperankowie, ul. Ostrowska, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16425g.

Sprzedam dom elektryfikowany, dwie morgi ziemi. Nowaki, Damasiów, ul. Krynka 9, u p. Przybył. 15921p

Sprzedam dom przytulny, 2 pokoje z kuchnią, wykończony, 2 do wykończenia. Cena do uzgodnienia. Lucja Jankowska, Legowo, pow. Wągrowiec. 15925p

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, sp.

Dnia 21 sierpnia 1962 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Józef Donder

artysta muzyk

W Zmarłym straciłmy obowiązkowego i zasłużonego pracownika oraz nieodżałowanego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24 bm., o godzinie 16,15 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCJA I ZESPÓŁ PAŃSTWOWEJ OPERY

IM. ST. MONIUSZKI W POZNANIU

Podst. Org. Partyjna Rada Zakładowa ZZPKiS

K8320

Dnia 20 sierpnia 1962 r. zmarła nasza koleżanka i współpracowniczka, sp.

Jadwiga Matysiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23 bm., o godzinie 15,45 na cmentarzu na Junikowie.

Zegnamy Ją z żalem.

Rada Spółdzielni Zarząd Współpracownicy

SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „ROWNOŚĆ”

W POZNANIU

K8316

ZAKŁADY CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE
„FARMA POL”
SPÓŁDZIELNIA PRACY
W POZNANIU, ulica Św. Wojciecha nr 29

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na dostawę

**25.000 sztuk
kartonów składaków**

z tektury falistej wzmocnionej lub pancernej o wymiarach 310 x 210 x 125 mm z wkładką kratowaną na 25 butelek typu K-72 100 ml.

Termin dostawy do uzgodnienia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do 28 sierpnia 1962 r. w biurze Zakładów.

Zastrzega się swobodny wybór oferenta.

K8292

Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Poznaniu, ul. Towarowa 53, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót elewacyjnych budynku administracyjnego i mieszkalnego w Gnieźnie przy Al. Reymonta 21 i Kollataja 20. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 30. VIII. br. pod w. w. adresem w Dziale Planowania. Informacje w sprawie zakresu robót udzielane są w w. w. Dziale. Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 3. IX. 1962 r., godz. 10.30. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8230

Sprzedam dwa domy mieszkalne w Lesznie. Cena 90.000 zł. Wiadomość: Leszno, ul. Wajowa 13 m. 3. 15915p

Sprzedam działkę 3,75 ha z budynkiem gospodarczym 14x6 oraz zezwoleniem na budowę domu w Dolewcu, blisko Poznania nadająca się do ogrodnika, sadownika lub hodowcy. Edmundowo, poczta Tarnowo Podgórne. 15924p

Sprzedam działkę (Piątkowo) tuż przy Strzeszyńskiej — zatwierdzona budowa. Informacje po południu, Świerczewskiego 15 m. 10. 16483g

Sprzedam lub wdzierżawię 1 ha ziemi ogrodowej w Poznaniu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16493g.

Sprzedam parcelę 700 m² opłotowaną i zadzworowaną. Smochowice, Lęborska 4. 16512g

Domek jednorodzinny, blisko tramwaju, cena 250.000 zł po kupnie wolny, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16519g.

Sprzedam parcelę Poznań-Jężyce 1194 m², oparkowaną, zadzworowaną, woda, altana murowana, zabudowa domu jednorodzinnego wolnostojącego. Dom mieszkalny gospodarczy, ogród 2350 m², w Mosinie. Właściciel Maria Adamczak, Mosina, Marchlewskiego 8. Informacje również Poznań, Dąbrowskiego 33 m. 10. 16492g

Domek jednorodzinny, wolny trzy lub cztery pokoje, kuchnia, łazienka, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16473g.

Wille wolna, komfortowa, z ogrodem, w powiatowym mieście sprzedam. Nowy Tomys, ul. Sienkiewicza 27, Władysław Holowin. 15913p

Sprzedam w mieście powiatowym Czarnków dom jednorodzinny, nowy, 5 pokoi, kuchnia, łazienka, gaz, nowy budynek gospodarczy z garażem, przyległe 2 ha ziemi, 150 drzew owocowych, całość wolna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15910p.

14 bm. zostawiłem rower marki „Diamant” nr 3694983 przed sklepem rowerowym przy ul. 23 Lutego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Aleja Wielkopolska 30. 16570g

Zgubione pamiętnik bransoletkę — złocistą. Uczciwego znalazcę wynagrodzę, telefon 718-53. 16776g

14 bm. zostawiłem rower marki „Diamant” nr 3694983 przed sklepem rowerowym przy ul. 23 Lutego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Dzierżyńskiego 118/120 m. 1. 16771g

Zgubione prawo jazdy motocyklowe na nazwisko Sylwester Plewa, Charbowa, poczta Klecko, pow. Gniezno. 15911p

Zaginęła jarnicza żółta, 9-letnia, w sobotę 18. 8. br. Wyleczona po paraliżu tylnych kończyn. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Dzierżyńskiego 118/120 m. 1. 16771g

Zgubione prawo jazdy motocyklowe na nazwisko Sylwester Plewa, Charbowa, poczta Klecko, pow. Gniezno. 15911p

Wielebny Duchowieństwo, Jego Magnificencji Panu Rektorowi Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, Dyrekcji i Radzie Zakładowej Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego, Dyrekcji i Radzie Zakładowej WPHAG „Arged” w Poznaniu, Współlokatorom, Kolegom, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za liczne wienie i kwiaty, dowody współczucia i oddanie ostatniej przysługi drogiemu mężowi i ojcu, sp.

Józefowi Tylewskiemu

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

ZONA, Córka, SYN I SYNOWA

16294g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21, łączą wszystkie działy; Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty, Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwirzyńska 3, tel. 444-59. M-6

Sierpień
22
środa

Imieniny
Cezarego,
Hipolita

Stońce:
wsch.: g. 5.44
zach.: g. 20.05

Teatry

OPERA — g. 19 — „Syrena” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Cnotliwa Zuzanna” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19.30 — „Anna Christie” E. O. Neilla (gościnne występy państwowego teatru Ziemi Łódzkiej, koniec ok. g. 22)
Pozostałe teatry nieczynne

Kina

APOLLO — g. 13, 15.30, 18, 20.15 — „Et cetera pana pułkownika” — (franc.-włoski, 18 l.)
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Karmazynowy pirat” — (USA, 12 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Noce w Zoo” (NRF, 12 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Ręka w potrzasku” (argent.-hiszp., 18 l.)
GONG — g. 10, 12 — „Czarne perły” (jugosl., 14 l.), g. 16, 18, 20 — „Błękitna strzała” (radz., 16 l.)
GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Louis Armstrong” (USA, 12 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Długa noc 1943” (włoski, 16 l.)
KOSMOS — g. 19.30 — „Śluby kawalerskie” (radz., 14 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Tu radio Gliwice” (NRD, 14 l.)
MINIATURKA — g. 18, 20.15 — „Zołnierz i bohater” (NRF, 16 lat)
MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Garaż śmierci” (ang., 18 l.)
OSIEDLE — g. 18, 20 — „Niewidomy muzyk” (radz., 12 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Tragiczny zamach” (jugosl., 14 lat)
PRZYJAŹŃ — nieczynne
RIALTO — nieczynne
SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 — „Tańczymy wśród gwiazd” — (aust., 16 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 — „Szmaska do ust” (włoski, 16 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Jak się młody Noszty żenił” (węg., 14 l.)
WILDA — g. 11, 14, 17, 20 — „Rio Bravo” (USA, 16 l.)
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Dyżurni” (USA, 12 l.)
WOJSKOWE — g. 17.30, 20 — „Niemowlę na manewrach” (ang., 12 lat)
WRZOS (Luboń) — nieczynne
WRZOS (Mosina) — g. 17.15, 19.30 — „Pokoł przychodzącemu na świat” (radz., 14 lat)

Radio

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.30 — Przerwa do godz. 17; 17.05 — Dla młodzieży; 17.35 — Najpopularniejsze utwory fortepianowe; 18 — „Czary i medycyna” cz. II felietonu A. Czarkowskiego; 18.10 — „Stawa i chwala” odc. 33 powieści J. Iwaszkiewicza; 18.50 — Z cyklu: „Meksyk, który przetrwał” reportaże Z. Jezewskiej pt. „Chichen — Itza — siedziba Czerwonego Jaguara i boga deszczu Chac Mola”; 19.05 Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Kwadrans piosenek rumuńskich; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Kazimierz Serocki: Cztery tańce ludowe; 21.40 — „Siedem par nieczystych” — fragment opow. W. Kawalerina, przekł. Mikołaja Zemela; 22 — Ze spół „New Orleans Stompers”; 22.30 — Muzyka taneczna; 22.55 — Poradnia rodzinna.

POZNAŃ: 7.50 — Koncert dla wczasowiczów; 8.35 — Publicystyka zagraniczna; 8.50 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 9.30 — „Proszę mówić — słuchamy”; 10 — „W muz. ZO”; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — Gra zespołu Czajka Boys; 12.25 — Aktualna aud. dla wsi; 12.40 — „Agrochem”; 12.45 — „List ze Śląska”; 13 — Koncert Chóru Chłopskiego i Męskiego z Poznania; 13.25 — „Ocalenie” odc. 58 powieści J. Conrada, przekł. Anieli Zagórskiej; 13.45 — Bulwary nad Sekwaną; 14 — Muz. operetkowa; 14.30 — Aud. młodzieży; 14.50 — „Pierwszy rejs” Autor: Andrzej Napierała; 14.45 — Mówi Technika; 15 — Antoni Dworzak: Serenada E-dur op. 22 na orkiestrę smyczkową; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Fel. filmowy K. Kazimierskiego; 16.50 — Aud. K. Łącznego; 17 — Nowości taśmoteki muz.; 18.35 — Ekonomiczny problem tygodnia; 18.50 — Audycja poetycka; 19.30 — Festiwal Słuchowisk Woje wódzkich PR; 19.57 Muzyka rozrywkowa; 20.30 — „Fel. muz. J. Waldorffa”; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.10 — Aud. literacka; 22.35 — W rytmie walca; 22.45 — Tydzień Muzyki Rumuńskiej.

Telewizja

POZNAŃ: 16.50 — Program dnia — (lok.); 16.55 — Pływak Miś — (Lipsk); 18.15 — Film krótkometrażowy — (lok.); 18.30 — Specjalny program popularno-naukowy — (lok.); 18.55 — Wszechnica TV: „Część IV programu” — „Pana hobby” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20.05 — Magazyn Wojskowy — (W-wa); 20.35 — Teleturista „Kółko i

Nowe w starych murach

Metamorfoza Szpitala im. Strusia

Budynek Szpitala Miejskiego im. Strusia, datujący się sprzed I wojny światowej, nie spełniał już zadań, jakie nakłada na tego rodzaju placówkę nowoczesny system lecznictwa. Unowocześnienie więc pomieszczeń szpitalnych stało się nagłą potrzebą. Po informacji dotyczące przebudowy zwróciliśmy się do dyrektora Stanisława Andrzejewskiego.

Prace remontowe prowadzone są od szeregu lat. Ich efekt jest już widoczny. Pomieszczenia oddziałów zmieniły dzięki modernizacji całkowicie swój wygląd. Szczególnie może się podobać oddział dziecięcy. Pokoje lśnią tu czystością, a ściany — w zależności od wieku małych pacjentów — pokryto rysunkami o tematyce zaczerpniętej z bajek i powieści młodzieżowych.

Dumą Szpitala jest nowoczesnie urządzona, pierwsza w Poznaniu, a jedna z nielicznych w kraju, sala operacyjna na III Oddziale Chirurgicznym. Pacjent przebywa na tej sali po zabiegu pod okiem stałego dyżurującego na miejscu lekarza lub pielęgniarki.

Jeśli chodzi o dalsze plany modernizacji Szpitala, to jeszcze w tym roku całkowitej przebudowie ulegnie Oddział Dermatologiczny. Znikną wykusze, zakrętas i zawiadające filary. W Izbie Przyjęć natomiast zainstalowany zostanie rentgen, urządzi się laboratorium analityczne. Potrzebne badania wstępne przeprowadzać więc będzie można na miejscu, zlikwiduje się wędrówki chorych po oddziałach, tak uciążliwe dla cierpiących.

Planujemy także — powiadział dyrektor — wyodrębnienie Izby Przyjęć oraz przyległych przychodni, a to przez pobudowanie specjalnych po-

mieszczeń na placu między Szpitalem i sąsiednim blokiem mieszkaniowym (wzdłuż ulicy Walki Młodych). Tutaj też mieściłby się wjazd dla karet pogotowia.

Z placu położonego między zabudowaniami Szpitala znikają też „kocie łby”; w miejsce żwirowych ścieżek pojawiają się płyty chodnikowe. Po zakończeniu tych prac przedsiębiorstwo ogrodnicze przystąpi do upiększenia terenu i wzbogacenia go w drzewa i kwiaty. Już od przyszłego roku, po zainstalowaniu elektrofiltrow, komin szpitalny przestanie rozsiewać tony pyłu węglowego. Wymienione zostaną również kotły do centralnego ogrzewania.

Już wkrótce, w pokojach dla chorych, zainstalowane zostaną telefony (trzeba, aby Poczta przyznała kilka dodatkowych numerów). Gniazdzka, umieszczone przy łóżkach, umożliwią przenoszenie aparatów i łączenie się chorych z miastem. Na Oddziale Dziecięcym oraz w pokojach dyżurującego personelu zainstalowane telewizory. Niedługo znajdą się one również w innych pokojach. W pierwszej kolejności umieszczone będą w salach rekonwalescentów i mniej szczyłach. Z oddziałów zabiegowych, oraz pomieszczeń dyżurującego personelu, znikną normalne telefony, a ich miejsce zajmą tak zwane parlofony (telefony bez słuchawek).

Starania dyrekcji zmierzają do uzyskania stacji wysokiej częstotliwości. Umożliwiłoby to zaopatrzenie wszystkich lekarzy i pielęgniarek w kieszonkowe aparaty bezprzewodowe, a co za tym idzie — bliskawicze porozumienie się z każdego miejsca z żądanym lekarzem.

Równoległe z unowocześnieniem wnętrza Szpitala postępują wysiłki o pozyskanie nowoczesnego sprzętu medycznego. Wzrośnie więc liczba aparatów rentgenowskich, tak niezbędnych w nowoczesnym systemie leczenia. Prowadzone są ponadto starania o pozyskanie aparatu pod nazwą „multiscripto”.

Jest to aparat, który w czasie operacji wykonuje samoczynnie wiele skomplikowanych czynności. Tak na przykład wskazuje on stałą temperaturę ciała pacjenta, ciśnienie, skład ilościowy tlenu oraz dwutlenku węgla we krwi, przeprowadza kontrolę pracy serca itp. Lekarze, nie bez racji, mówią, że daje on sto procent bezpieczeństwa operacyjnego.

Poważnie wzrósł w Szpitalu im. Strusia zakres prac i badań pracownicy anatomii patologicznej. Badania te ułatwia nowoczesne wyposażenie medyczne. Kierownik pracowni, dr med. Cz. Majewski z doktorami: S. Siwińskim i E. Kubiakiem przeprowadza szereg prac badawczych dla PAN-u. Z ich pracami, drogą wymiany, zapoznają się również naukowcy całego świata. Warto dodać, że dr Majewski prowadzi zaawansowane badania nad nowotworami.

Reasumując — zamierzenia kierownictwa Szpitala mają jeden cel: podniesienie nie tylko estetyki pomieszczeń, ale przede wszystkim poziomu lecznictwa, który zagwarantowałby chorym szybki powrót do pełnego zdrowia. (za)

Co z papierosami?

Od dawna już obserwujemy na naszym rynku trudności w zaopatrzeniu w papierosy zwłaszcza takie jak: „Grunwaldy”, „Silesia”, „Wrocławskie”, „Poznańskie”, „Rarytasy” i „Carmen”.

Na ten stan składa się wiele różnych czynników, m. in. brak papieru na opakowania, bibułka, przejściowe trudności z dowozem, a przede wszystkim — brak dostatecznej ilości tytoniu. Niestety, — jak nas poinformowano w Poznańskiej Składnicy Wyrobow Tytoniowych — nie możemy oczekiwać szybkiej poprawy w tym zakresie, ponieważ wymienione papierosy należą do wyższych gatunków, tak zwanej grupy pierwszej. Są one produkowane wyłącznie lub częściowo z tytoni zagranicznych, przeważnie amerykańskich, których eksportu nie można na razie wydatnie zwiększyć.

Przewiduje się jedynie pewną poprawę zaopatrzenia rynku w papierosy „Silesia”.

W dniu dzisiejszym pokazały się także na rynku poznańskim dawno oczekiwane „Ekstra-Mocne” z filtrem. (tm)

Na razie — dla statków

Rusza produkcja zapalek tekturowych

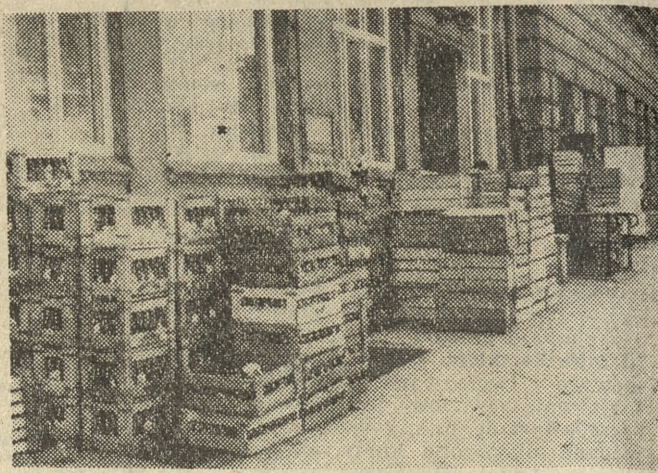
Sprawa na pozór prosta. Chodziło o zwykły kartonik 3x4 cm z dwoma rzędkami tekturek do wyrzynania. Tekturki te zaopatrzone w siarkowe lekki pełnią rolę... zapalek. Zwane zapalkami „kieszonkowymi”, są bardzo popularne na zachodzie Europy.

U nas się ich nie wyrabia (a raczej nie wyrabiali). Niby nie ziego. Szkopuł jednak w tym, że takie właśnie zapalki są niezbędne dla zaopatrzenia statków zagranicznych — handlowych i pasażerskich.

Przedsiębiorstwo zaopatrzenia okrętów „Baltona” wiele razy zwracało się do różnych wytwórni z propozycją rozpoczęcia takiej produkcji. Cała rzecz rozbiła się o tzw. grzebień, a więc o wspomnianą już kartoniki. Próby nie dawały pomyślnych rezultatów. Aż wreszcie ryzykownego przedsięwzięcia podjął się Spółdzielnia Inwalidów im. K. Świerczewskiego w Poznaniu. I co najistotniejsze, ryzyko zostało uwięzione pomyślnym rezultatem.

Trzy miliony grzebieli do produkcji zapalek kieszonkowych powędrują z Poznania do Gdańska (tam przybiorą one postać zapalek) — jeszcze w tym roku. Wkrótce produkcja wzrośnie do 6 mln sztuk zaspakajając chwilowo potrzeby „Baltony”. Umowa

Ozdoby



Echa naszych artykułów

Dom Kultury MO przeprasza

W dniu 9 bm. zamieściliśmy na łamach „Głosu” felieton pt. „Film z zapaszkami”. Wyraziliśmy w nim protest byłych kina w Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej, oburzonych używaniem do dezynfekcji sali — lizolu.

Oto, co w tej sprawie napisał w liście do redakcji dyrektor Domu Kultury:

„Pracownicy Domu Kultury M. O., które otrzymują lizol do przeprowadzenia dezynfekcji w ubikacjach — użyły tego środka również do zmycia schodów kamiennych.

Po zapoznaniu się z treścią artykułu, w prasie stwierdziłem, że polegało to na prawdzie, iż zapach lizolu przedostał się na salę kinową.

Sympatyków, którzy w tym dniu byli po prostu zmuszeni do znoszenia przykrego zapachu bardzo przepraszamy.

Pracownicy, które te prace wykonują, pouczono, by w przyszłości nie używały lizolu do mycia schodów.

Do treści listu nie musimy nic dołączać poza podziękowaniem, które za zajęte stanowisko kierujemy — w imieniu zainteresowanych — na ręce podpisanego pod cytowanym fragmentem listu dyrektora Domu Kultury MO. (d)

27 i 28 bm. dodatkowe egzaminy do Liceum Medycznego

Dyrekcja 5-letniego Liceum Medycznego w Poznaniu — Wydział Pielęgniarski przypomina, że dodatkowe egzaminy wstępne odbędą się dnia 27 i 28 bm. (początek godz. 8) w Szkole nr 15 przy ul. Berwińskiego.

Równocześnie Liceum zawiadamia, że lista kandydatek i kandydatów do egzaminów jest już zamknięta i dodatkowych zgłoszeń nie przyjmuje się. (na)

Zgubiono-znaleziono

Pani Chudzińska znalazła 16 bm. na ul. Grunwaldzkiej, kocyk, p. Helena Torkowa, na ul. Dzierżyńskiego — but damski, p. Bernard Hope, w taksówce nr 389 — płaszcz letni, męski.

Zguby odebrać można ul. Grunwaldzka 19 pok. 58 w godz. od 9 — do 15.

INFORMUJEMY

Wyłączenia prądu następujące będą do 25 bm. w godz. od 7—15 dla Wirów i Lasku Górnego.

*

Zegluga Bydgoska, Port Handlowy w Poznaniu, zawiadamia, że od dzisiaj wznowione zostaną rejsy „Dziwożony” do Puszczykowa. Z Poznania statek odpływa w dni robocze o godz. 9.30 i 16, z Puszczykowa o godz. 14.30 i 18.30. W niedziele przejeżdżki 2-godzinne o godz. 11 i 13.30, a rejs do Puszczykowa o godz. 16 (powrót kolejaj).

*

Dyrekcja Operetki zawiadamia, że „Crotliwa Zuzanna” grana będzie nieodwołalnie do 26 bm. (niedziela). Bilety do nabycia w kasie lub w „Orbisie” przy ul. Czerwonej Armii.

odpowiadamy

Mgr T. Max, ul. Szyszkowskiego — Sprawą zajmujemy się po dokładnym zbadaniu jej. (1621)

P. Malinowski, ul. Opolska — List wykorzystamy. (1831).

Jerzy L. Poznań — Fragment listu o braku wkładów do ołówków automatycznych wykorzystamy. Jeśli chodzi o skup makulatury, to praktyka wykazała, że obecna cena, 1 zł za kilogram tzw. makulatury uporządkowanej (gazety, książki) jest dla oddających zużyty papier korzystna. (1920).

Inż. I. Kaczmarek — Sprawą się zajmujemy. Za list dziękujemy. (1927).

Lokatorzy ul. Gwardii Ludowej 13. — Jak nas poinformowano, p. Fabian Olejniczak dostał polecenie z natchmiastowym terminem wykonania uporządkowania warsztatu i ograniczenia godzin młotowania i spawania do minimum.

„Orbis” zmienia godziny pracy

Jak się dowiadujemy, w celu usprawnienia obsługi klientów w godzinach szczytu, od 1 września br. nastąpi zmiana godzin pracy w placówkach „Orbisu”. Od tego dnia wszystkie one (za wyjątkiem punktu obsługi turystów przy ul. Głogowskiej 14) czynne będą od godz. 10 — 18 bez przerwy, a w soboty i dni przedświąteczne do godz. 20.

Punkt przy ul. Głogowskiej 14 nadal pracować ma w godz. od 10 — 16. (c)

Wystawy

BWA — Arsenał — Stary Rynek — „Indywidualna wystawa malarstwa Floriana Lewandowicza — czynna w godz. od 10—18.

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — Al. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11
SZPITAL IM. FR. RASZEJ — internia — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40
WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia — dziec. — ul. Józefa 8/9, tel. 512-96

APEKI:

Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53, Staroleśka 79 (tylko dyżur nocny), Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.